



Nr. 6 A Rok XIV

WARSZAWA
PIĄTEK
6 stycznia
1939 R.

Cena 10 Gr.
w

PRZYSTĘPOWAĆ DO
WIELKIEJ SPRAWY — ZA-
CZYNAJĄC OD WIELKIEJ
OFIARY.

Adam Mickiewicz.

NOWINY CODZIENNE

Cała Polska w żałobie

Ostatnia droga ś. p. Romana Dmowskiego
Zwłoki Wielkiego Polaka przybyły do stolicy

Oczy całego społeczeństwa polskiego skierowane były we czwartek na katedrę łomżyńską, gdzie odbywały się uroczystości pogrzebowe po zgonie ś. p. Romana Dmowskiego. Do Łomży zjechały liczne rzesze Polaków, które pragnęły oddać ostatni hołd Zmarłemu.

Katedrę łomżyńską przystrojono kirem, mieczami Chrobrego oraz flagami o barwach narodowych. Od stropu katedry spływały ku ziemi długie festony biało-czerwone i czarne, tworząc nad sromnym katafalkiem piękny baldachim. Trumna Zmarłego spowita była sztandarem o barwach narodowych. Cała katedra tonęła w kwiatkach i zieleni, przywiezionej z najdalszych zakątków Polski przez liczne delegacje organizacji narodowych.

We wczesnych godzinach rannych zapelniała się katedra łomżyńska. Dokoła trumny Zmarłego Wielkiego Polaka przewinęły się w wielkiej ciszy i skupieniu liczne rzesze rodaków.

Mszę św. pontyfikalną za duszę ś. p. Romana Dmowskiego odprawił w katedrze łomżyńskiej J. E. ks. biskup Łukomski, w asyście licznych duchowieństw. W stalach katedry zasiadła Kapituła diecezji łomżyńskiej, tuż koło trumny zajęli miejsce najbliżsi przyjaciele Zmarłego, przedstawiciele Stronnictwa Narodowego, oraz organizacji społecznych i zawodowych.

Po Mszy św. uformował się długi kondukt żałobny, który skierował się do dworca kolejowego. O godz. 14 min. 20 zwłoki ś. p. Romana Dmowskiego, żegnane przez niezliczone tłumy, umieszczono w wagonie kolejowym w pociągu, który udał się do Warszawy. O godz. 18 pociąg ze zwłokami Zmarłego przybył na dworzec Wileński w Warszawie.

We wszystkich miastach prowincjonalnych Polski odbywały się we czwartek uroczyste nabo-

żeństwa za spokój duszy ś. p. Romana Dmowskiego.

Jak donosiliśmy na skutek zarządzenia władz, w Poznaniu policja kazała zdjąć wywieszone flagi o barwach narodowych spowite kirem. Wobec tego zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które zapewniło, że tego rodzaju przykre incydenty więcej się nie powtórzą. Wobec tego na wielu domach Poznania ukazały się ponownie flagi narodowe, opuszczone do połowy masztu, w późnych zaś godzinach popołudniowych we czwartek cały niemal Poznań tonął we flagach.

Jednocześnie konfiskata klep-

sydry w Łodzi została uchylona i niebawem rozplakatowano ją na murach miasta. W godzinach rannych w Łodzi odbyła się w katedrze uroczysta Msza św. żałobna za spokój duszy ś. p. Romana Dmowskiego.

W Toruniu na posiedzeniu Rady Miejskiej postanowiono jednomyślnie przemianować jedną z głównych arterii miasta szosę Chełmińską, na ul. Romana Dmowskiego.

Na najbliższym posiedzeniu komisji nazw ulic w Warszawie omawiana będzie sprawa uczczenia ś. p. kardynała Kakowskiego przez nazwanie jednej z ulic Jego imieniem oraz poruszona będzie

sprawa nadania jednej z ulic warszawskich nazwy ulicy Romana Dmowskiego.

Doniosły wynalazek w Ameryce Neutralizowanie działania iperytu

NOWY JORK, 5. 1. Prof. Ralf Bullard wynalazł rzekomo substancję neutralizującą działalność iperytu. Jest to płynny związek chemiczny, którym mogą być im-

pregumowane ubrania za pomocą pulweryzatora. Związek ten zachowuje swe właściwości w ciągu wielu miesięcy.

Ozon rumuński Front Odrodzenia Narodowego

Mogą doń należeć członkowie mniejszości narodowych

BUKARESZT, 5. 1. Ukazał się dziś dekret króla Karola II, ustanawiający regulamin powołanego nie dawno do życia „Frontu Odrodzenia Narodowego”.

WŁADZE OBOZU

Władze nowego obozu będą następujące:

1) dyrektoriat, który składać się będzie z 24-ch osób, po 8 w każdej z 3-ch zasadniczych grup zawodowych, t. j. rolnictwa, przemysłu i handlu i zawodów intelektualnych.

2) Wyższa rada narodowa, złożona ze 150 osób, po 50 w każdej z 3-ch grup zawodowych.

Oba te organy mają charakter ciał uchwalających.

Ustalają one wytyczne dla prac organizacyjnych i komunikują swoje postulaty rządowi. Członko-

wie obu tych ciał są mianowani przez króla.

3) Organami wykonawczymi są sekretariaty: generalne, okręgowe i gminne. Sekretarzy generalnych będzie 3-ch, po jednym z każdej z grup zawodowych. Mianowani będą oni przez króla na okres dwuletni na wniosek rady ministrów.

GWARDIA NARODOWA

Regulamin przewiduje powołanie do życia organizacji paramilitarnych pod nazwą: „Gwardia Narodowa”. Formacje te będą umundurowane i poddane wojskowej dyscyplinie.

DEWIZA FRONTU

Członkiem Frontu Odrodzenia Narodowego może być każdy mąż czyżna, czy kobieta, który się podda dyscyplinie organizacji i podziela jej ideały. Członkowie mniejszości narodowych mogą należeć do Frontu, lecz będą posiadali własne sekcje. Również dla kobiet będą utworzone sekcje specjalne. Członkowie Frontu będą składali przysięgę na wierność królowi i organizacji. Dewiza Frontu jest: „Król i Naród, praca i wiara”. Jako ułkon przyjęto pozdrowienie rzymskie.

ZADANIA

Regulamin stwierdza, że zadaniem „Frontu Odrodzenia Narodowego” jest „propagowanie jego zasad ideowych i wytworzenie tą drogą opinii publicznej, jak również reprezentowanie interesów obywatelskich i zawodowych wobec rządu, a na koniec informowanie rządu o biegu spraw w administracji publicznej”.

Właściwym terenem działania dla każdego z członków Frontu Odrodzenia Narodowego jest odpowiednia korporacja zawodowa, do której każdy musi należeć

Chmurno

We czwartek o godz. 7-ej rano panowała na wschodzie kraju pogoda o zachmurzeniu dużym, poza tym wystąpiły rozpogodzenia. Utrzymywał się lekki, a miejscami umiarkowany mróz.

Przewidywany przebieg pogody dnia 6 b. m.

Na ogół chmurno z rozpogodzeniami. Na zachodzie i północnym zachodzie miejscami drobny śnieg. Temperatura w ciągu dnia w dzielnicach zachodnich i częściowo środkowych w pobliżu zera stopni, w pozostałych zaś — kilku stopniowy mróz. Słabe wiatry przeważnie z kierunków południowych.

Najwyższy czas

uiścić

prenumeratę

za styczeń 1939 roku.

za I kwartał 1939 roku.

za I półrocze 1939 roku

za cały 1939 rok.

Jerzy Kurcusz.

Redakcja „ABC” wzywa wszystkich sympatyków idei narodoworadykalnej do tłumnego udziału w nabożeństwie żałobnym za duszę

ś. p.

ROMANA DMOWSKIEGO

które odbędzie się w sobotę o godzinie 11-ej w katedrze, a następnie w uroczystościach pogrzebowych

W a r s z a w a

Biurokracja — nie lubi samorządu.

Biurokracja posiada swoisty sposób patrzenia na życie, na jego potrzeby, na jego regionalne i lokalne różnice, na drogi i ścieżki, którymi życie to chciałoby zdążyć.

Jeśli biurokracja zdobywa rządy, potrzeby referentów, naczelników i radców, w szybkim tempie wyrastają ponad potrzeby życia Narodu. Niszczą system polityczny, w którym pozwolono im się rozwijać, same stają się systemem rządzenia, ustrojem państwa.

Tradycyjna nauka prawa administracyjnego rozróżniała dwójaki stosunek pomiędzy samorządem, a centralną władzą rządową. Albo, jak w angielskich hrabstwach, nie wyłączały stołecznego hrabstwa Londynu, od setek lat kształtował się samorząd, dla kontroli którego powoływano do życia instytucje centralne (Local Government Board), albo — biurokracja, działająca pod różnymi postaciami t. zw. rządów autorytatywnych, nie mogąc sobie poradzić z mnożącymi się zadaniami, niechętnie i nieufnie, odstępowała fragmenty swych kompetencji — tworzoną przez siebie instytucjom i organom samorządu. Przykładem tej drugiej formy stosunku do władz rządowych do samorządu — był i jest ustroj administracyjny Francji i Niemiec.

Tradycyjna nauka prawa ustrojowego, nie uwzględniała trzeciej postaci, trzeciego źró-

dła samorządu, tworzącego się w krajach, w ostatnich dziesiętnościach lat zakładających podwaliny swego państwowego istnienia.

Tą trzecią postacią i źródłem — była obszerna i niesłychanie niejednorodna, co do kierunków, — teoria. Teoria nowoczesnego państwa konstytucyjnego, uznająca samorząd, jako konieczność, nie tych lub innych potrzeb społeczeństwa, które wskazuje urzędnik władz centralnych, również dobrze mógłby zaspokoić (?), ale pewnych doktrynalnych przesłanek, wypływających w znacznej mierze z „nauki” o prawach i obowiązkach obywateli.

Z tego trzeciego źródła wypłynął samorząd w Polsce niepodległej.

I kiedy dziś, pod niewątpliwym naciskiem opinii publicznej, po wielu latach, sprawowania funkcji przyznanych samorządom, przez mianowanych urzędników, władze rządowe zdecydowały się na uruchomienie znowu samorządu w szeregu miast polskich, zagadnienie roli samorządu w życiu Narodu, zjawia się niemal automatycznie.

I jest to zagadnienie na wskroś polityczne.

Zarówno zgodnie z tradycyjną nauką, jak i według najbardziej nowoczesnych postulatów ustrojowych o podziale władz, nie wolno zacieśniać roli samorządu do wyłącznie technicznej (aczkolwiek skądinąd b. ważnej) troski o wy-

godę mieszkańców tego lub innego powiatu, tego lub innego miasta. Na instytucjach samorządowych leży ta sama wielka i zaszczytna troska, co i na władzach rządowych, troska o dobro całego społeczeństwa, całego Narodu. Sposób pojmowania tego dobra jest oczywiście kwestią poglądów politycznych.

Weszliśmy do rady miejskiej m. st. Warszawy, reprezentując w niej nie tylko 150 kilka tysięcy głosów, na nasze kandydatury oddanych, ale jako pierwsi w Polsce oficjalnie zastępujący, w organach publicznych — przedstawicieli kierunku ideowo - politycznego, który niejednokrotnie, poczynając od deklaracji Obozu Narodowo - Radykalnego z kwietnia 1934 roku, zaznaczał swój pogląd na konieczność przebudowy ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego państwa.

Za jeden z zasadniczych postulatów tej przebudowy uważamy stworzenie politycznej organizacji Narodu, opartej przede wszystkim i głównie na samorządzie, stanowiącym najlepszą i jedyną, w swoim rodzaju szkołę, życia obywatelskiego.

Dlatego do spraw samorządowych stolicy przywiązujemy olbrzymie znaczenie, nie tylko ze względów politycznych zagadnień najbliższej przyszłości (sprawa żydowska, likwidacja proletariatu, niwelacja społeczno - majątkowa i t. d.), ale przede wszystkim ze względu na ich zasadniczą pozycję

w wielkim zadaniu przebudowy, którego spełnienie z dniem każdym staje się koniecznością coraz pilniejszą.

Jest rzeczą jasną, że samorząd obarczony tak wielkimi obowiązkami, musi posiadać odpowiednią atmosferę i warunki działania. Decydując o tej atmosferze będzie oczywiście stosunek władz administracyjnych, które muszą ograniczyć swą kontrolę nad samorządem wyłącznie do badania legalności jego posunięć, w pierwszym rzędzie jednak decydować o niej będzie wewnętrzna struktura samej rady miejskiej.

Nie łudźmy się, że rada, w obecnym jej składzie, będzie mogła zrobić wiele w zakresie cięższych na samorządzie, we dług naszych poglądów, obowiązków. Nie mniej jednak zdajemy sobie sprawę, że odpowiedzialność za taką lub inną strukturę rady, ponosić będą wszystkie reprezentowane w niej ugrupowania polskie. Dlatego taktyka naszego klubu w radzie miejskiej będzie wynikiem, nie tych lub innych osobistych sympatii lub antypatii, lecz jedynie i wyłącznie dążenia do ideowych celów: Warszawy bez żydów, Warszawy bez proletariatu, bezdomnych i bezrobotnych, Warszawy — miasta sprawiedliwości społecznej, Warszawy — szkoły życia obywatelskiego.

Na śmierć skazano szpiega

NANCY, 5. 1. Sąd wojskowy 20 rejonu zastosował po raz pierwszy dekret z czerwca 1938 r., skazując na karę śmierci za szpiegostwo Francois Gruneberga, lat 26 Francuza, urodzonego w Strasburgu.

Ten sam sąd skazał na 20 lat banicji za szpiegostwo Szweda Wernera Lansena Landena, lat 29, korespondenta dzienników niemieckich w Strasburgu.

NIEDZIELNY numer „ABC”

zawierać będzie m. in.:
nowelę Adolfa Dygasińskiego,
artykuł posła Stocha — „O planie emigracji żydowskiej z Polski”,
reportaż dr. Kucharskiego — „Kajawski gród”,
oraz wiele innych interesujących artykułów.